Ambasada Kanady w Warszawie

Tworzenie architektury współczesnej w zastanym kontekście wymaga ostrożności. Gmach nowej ambasady kanadyjskiej w Warszawie znajduje się w unikalnym, historycznym otoczeniu, pomiędzy rzędem pałaców w Alejach Ujazdowskich a gmachem Sejmu przy ulicy Wiejskiej. Patrząc na klasycyzujące obiekty w sąsiedztwie można doszukiwać się analogii do otoczenia głośnego budynku innej ambasady kanadyjskiej, wzniesionej w 1983 roku przez Arthura Ericksona, naprzeciw waszyngtońskiego Kapitolu. Architekt zastosował tam zarówno formy współczesne, jak i wątki z przeszłości. – *Celowo wystrzegaliśmy się odniesień historycznych* – twierdzi Wojciech Gorczyński, autor warszawskiej ambasady – *Kanada jest krajem nowoczesnym* – dodaje.

Nowa siedziba ambasady stanęła wśród drzew. Dlatego autorzy wybrali formułę pawilonu parkowego, która przeważnie dobrze mieści się w modernistycznym opakowaniu. Jeśli chodzi o proporcje budynku – w pewnym sensie nie mieli wyjścia. Gmach powstał na fundamentach i prostokątnym obrysie piwnic dotychczasowej, wyburzonej ambasady. Skala otaczającej zabudowy narzuciła wysokość trzech kondygnacji.

Budynek powstał na fundamentach i prostokątnym obrysie piwnic dotychczasowej, wyburzonej ambasady

W trakcie powstawania koncepcji wygląd obiektu ewoluował – od bryły ekspresyjnej i otwartej, z przeszklonym parterem i wystającymi, wspornikowymi nadwieszeniami, do formy uspokojonej, zamkniętej w elegancko „opakowane" pudełko. Ostatecznie wzniesiony został budynek na wskroś współczesny, ale stonowany, mniej krzyczący w otoczeniu niż chociażby, stojący po drugiej stronie ulicy gmach ambasady francuskiej.

Gmach, który zdaje się transparentny jest próbą ucieczki od klasycznej formy ambasady jako budynku-fortecy

Ze względu na zabytkowe otoczenie, intencją projektantów było optyczne zmniejszenie bryły obiektu poprzez przeskalowanie otworów w elewacji. Budowla zamiast klasycznych okien ma wąskie, horyzontalne nacięcia albo wysokie, wycofane przeszklenia. Gmach zdaje się transparentny. Według autorów jest to próba ucieczki od klasycznej formy ambasady jako budynku-fortecy.

Oryginalnie rozwiązano kwestie wejść do obiektu. Ambasada ma dwie równoważne elewacje, z tyłu i z przodu, utrzymane w podobnym charakterze, choć wyeksponowane w odmienny sposób. Fasadę z wejściem konsularnym, od strony ulicy Matejki, można oglądać z dystansu, poprzez otaczające drzewa. Na drugą elewację, znajdującą się bezpośrednio przy ulicy Pięknej, gdzie umieszczono wejście emigracyjne, nie patrzymy z tak szerokiej perspektywy. Toteż lepiej wyeksponowane wejście konsularne od ulicy Matejki jest bardziej dynamiczne. Wisi nad nim prostopadłościenny wykusz, mieszczący gabinet konsula. Wykusz ten, pełniący równocześnie funkcję zadaszenia, współgra ze schodami wejściowymi i tworzy napięcie na styku wnętrza i zewnętrza budynku. Dla kontrastu – wejście od strony ulicy Pięknej jest uspokojone i statyczne. Istnieje jeszcze trzecia, równie istotna – szczytowa elewacja obiektu, otwierająca się wysokim przeszkleniem sali wielofunkcyjnej na Sejm. W przeciwieństwie do obu horyzontalnych fasad ma bardziej klasycyzujące, pionowe proporcje.

Gdyby spojrzeć na ten budynek okiem dogmatycznego modernisty, można postawić zarzut pewnej niekonsekwencji

1

pomiędzy tym, co widzimy na zewnątrz i w środku. Za wysokimi na dwie kondygnacje, szerokimi przeszkleniami na fasadach, odbiorca powinien spodziewać się równie obszernego holu. Tymczasem, ze względu na rygorystyczne wymogi bezpieczeństwa, parter podzielono na szereg niewielkich pomieszczeń. Pomysłem na wnętrze nie jest jego bezpośrednia relacja z otoczeniem, chociaż mogłoby się tak zdawać patrząc na widoczny

Ten współczesny obiekt ma również elementy, pochodzące z innego, sentymentalnego języka architektury

Ambasada Kanady
Warszawa, ul. Matejki 1/5
Autorzy: *WZMH Architects – architekci Wojtek Gorczyński (główny projektant), Jay Bigelow (partner odpowiedzialny za projekt), Hady Lotfy, Paul Marcoccia, Natasha Djordevic, Kwang Kim*
Architektura wnętrz: *architekt Wojtek Gorczyński*
Konstrukcja: *Quinn Dressel Associates – Ben Burke*
Instalacje sanitarne i klimatyzacja: *Hidi Rae Associates – Kaz Swiderski*
Instalacje elektryczne: *Mulvey & Banani International – Lana Magines*
Architekci weryfikujący: *Mostostal Panel Company Poland*
Generalny wykonawca: *Bilfinger & Berger Polska*
Inwestor: *Ministerstwo Spraw Zagranicznych i Handlu Zagranicznego Kanady*
Powierzchnia terenu: *3842 m²*
Powierzchnia zabudowy: *852 m²*
Powierzchnia użytkowa: *3265 m²*
Powierzchnia całkowita: *3721 m²*
Kubatura: *11 660 m³*
Projekt: *1998-1999*
Realizacja: *2000-2001*
Koszt inwestycji: *6 500 000 dolarów amerykańskich*

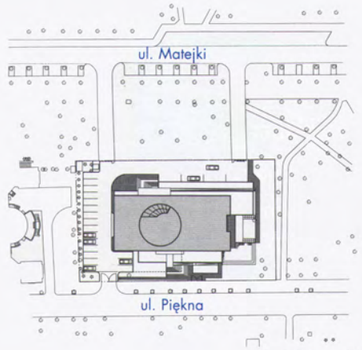

1:2450 *2*

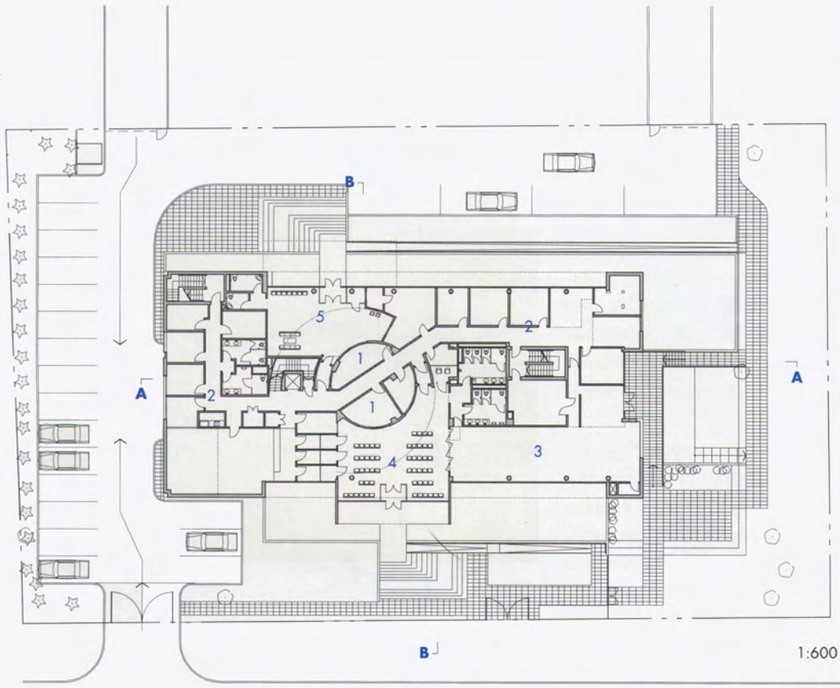

1:600 *3*

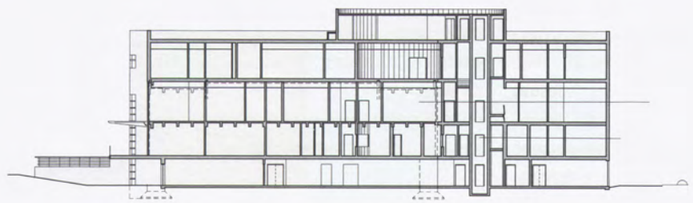

1:600 *4*

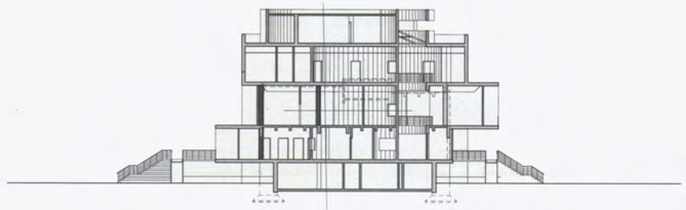

1:600 *5*

1. *Widok ogólny ambasady*
2. *Sytuacja*
3. *Rzut parteru. Oznaczenia: 1 – recepcja; 2 – część biurowa; 3 – sala wielofunkcyjna; 4 – część imigracyjna; 5 – część konsularna*
4. *Przekrój A-A*
5. *Przekrój B-B*
6. *Elewacja wejściowa*

1. *General view of the embassy*
2. *Site plan*
3. *Ground floor plan. Key: 1 – reception; 2 – offices; 3 – multipurpose hall; 4 – immigration office; 5 – consular office*
4. *A-A section*
5. *B-B section*
6. *Entrance elevation*

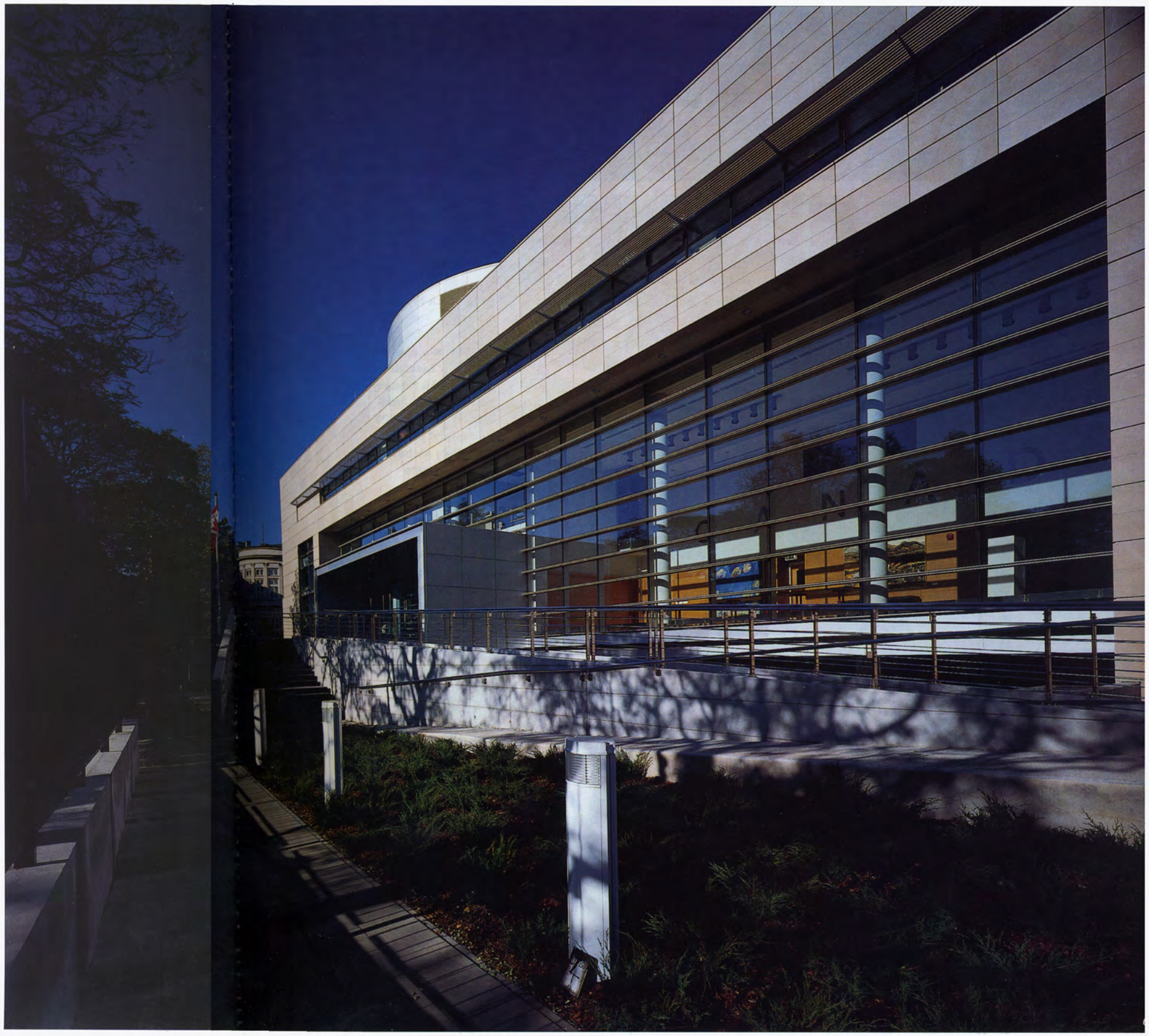

z zewnątrz, pracujący w ambasadzie personel. Centralna przestrzeń budynku podporządkowana jest kolistej formie wkomponowanego w bryłę walca. Wznosi się on ponad dach w postaci kondygnacji technicznej i stanowi na zewnątrz współczesne nawiązanie do historycznej zabudowy w sąsiedztwie. We wnętrzu kolisty rzut walca znajduje odzwierciedlenie w trzypiętrowym otwarciu nad częścią konsularną – pod świetlikiem w kształcie wycinka koła – oraz na parterze. Umieszczone tam recepcje, wokół których poprzez śluzy bezpieczeństwa odbywa się ruch interesantów także zostały wpisane w okrąg.

Ten współczesny obiekt ma również elementy pochodzące z innego, sentymentalnego języka architektury. Przed obydwoma wejściami ambasady znajdują się odsunięte od gmachu schody, połączone z parterem za pomocą mostków. Pod nimi, na zewnątrz miały się pojawić baseny wodne, nadające budynkowi bardziej przyjazny charakter. Nawiązywałyby do wielkich obszarów wodnych, z których słynie Kanada. Jednak na życzenie inwestora woda została z projektu usunięta i zastąpiona przez autorów reminiscencją suchego dna rzeki, z głazami narzutowymi i zielenią preriową. Akcentów kanadyjskich można się też doszukać w zastosowanych materiałach. We wnętrzu dominuje drewno. Nowoczesne materiały, takie jak anodowane aluminium przy wejściach czy szkło, podkreślają współczesny charakter obiektu. Jasne, wapienne płyty na elewacjach kontrastują z zielenią, nawiązując równocześnie do kolorystyki otaczających ambasadę budynków.

Dobrze się stało, że w gmachu tym nie ma pretensji do oryginalności za wszelką cenę. W projekcie czytelna jest, tak ważna w warsztacie dojrzałego modernisty, dyscyplina. Delikatna ekspresja obu fasad uspokojona została zamykającym całość bryły budynku prostopadłościanem. Mieniąca się odcieniami stonowanej kolorystyki prosta forma obiektu świadczy o pokorze autorów.

Krzysztof Mycielski
Zdjęcia: **Wojciech Kryński**

Założenia autorskie:

Koncepcja architektoniczna budynku Ambasady Kanady w Warszawie kształtowała się w oparciu o wiele czynników zarówno ulotnych, jak i materialnych, na które zastane warunki kontekstu urbanistyczno-psychologicznego miały znamienny wpływ. Lokalizacja obiektu w rejonie Traktu Królewskiego i fakt, że budynek miał być zaprojektowany w miejscu istniejącego budynku ambasady, zbudowanego w 1967 roku i w oparciu o istniejące fundamenty, przy zachowaniu istniejącego stropu nad piwnicą, zdecydowanie nie pozostawiał wiele miejsca do działania. Tak trudne również zrównoważenie względów bezpieczeństwa i przezroczystości w budynku ambasady jest zawsze poważnym wyzwaniem dla architektów i w zależności od polityki danego kraju bardzo często ciężar wymogów bezpieczeństwa dominuje i przesądza o koncepcji budynku.

Po rozważeniu wszystkich elementów wyjściowych stało się jasne, że budynek koncepcyjnie i formalnie wynikający z niuansów gry w odcieniach szarości będzie kolektywnym emblematem Kanady, jako kraju o wielkiej tolerancji, spolegliwości lokalnej i międzynarodowej. Przy zastosowaniu wszelkich wymogów bezpieczeństwa, wizualne otwarcie budynku na zewnątrz miało przekazać otwarty i nowoczesny charakter kraju jakim jest Kanada. Nie bez znaczenia była również ewolucja przemyśleń autorskich, dotyczących środków wyrazu architektonicznego, jego krystalizacji i redukcji, minimalizacji gestów w celu wyeliminowania zakłóceń i epatowania zbędnym ornamentem oraz dążenie do pełnej kontroli i spójności pomiędzy formą a detalem.

Wojtek Gorczyński

English summary
page 109

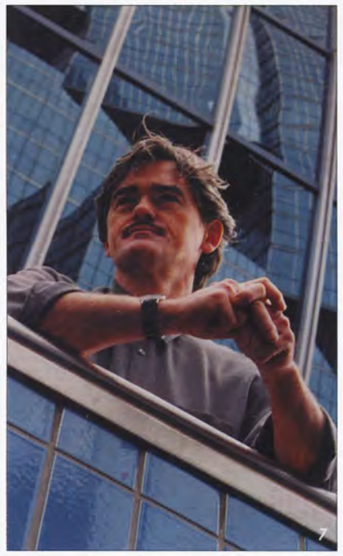

Wojtek Gorczyński (1956), Instytut Architektury Politechniki Białostockiej (dyplom 1982), autor plakatów, okładek książkowych i rysunków prasowych

Od 1984 roku przebywa na stałe w Kanadzie, do 2000 roku związany z biurem WZMH Architects. W czerwcu 2000 roku założył pracownię projektową Abstrakt Studio w Toronto

Wybrane realizacje: budynek biurowy 170 University Ave. w Toronto (1989); wnętrza budynku giełdy w Szanghaju (1995); budynek biurowy 100 University Ave. w Toronto (1996)

Wybrane konkursy: plakat Międzynarodowego Festiwalu Filmowego w Toronto – Festival of Festivals (1986) – I nagroda; Nara Convention Hall w Japonii (1996) – Nagroda Specjalna; kasyno w Windsor w prowincji Ontario (1997) – I nagroda; Międzynarodowe Centrum Konferencyjne w Nanning w Chinach (1999) – II nagroda; budynek mieszkalny w Lugano w Szwajcarii (2000) – II nagroda

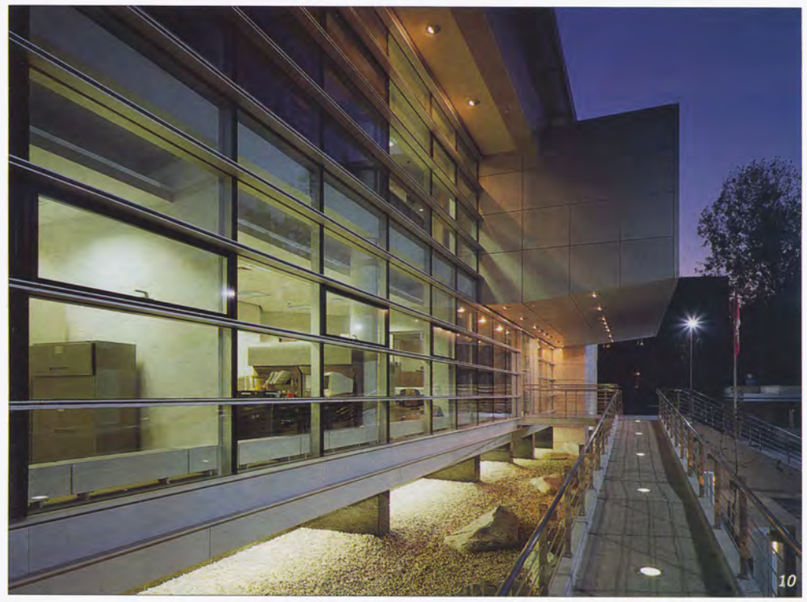

7. Wojtek Gorczyński, fot. Jan Waginski
8. Elewacja wschodnia
9, 10. Elewacja północ

7. Wojtek Gorczyński. Photo Jan Waginski
8. East elevation
9, 10. North elevation

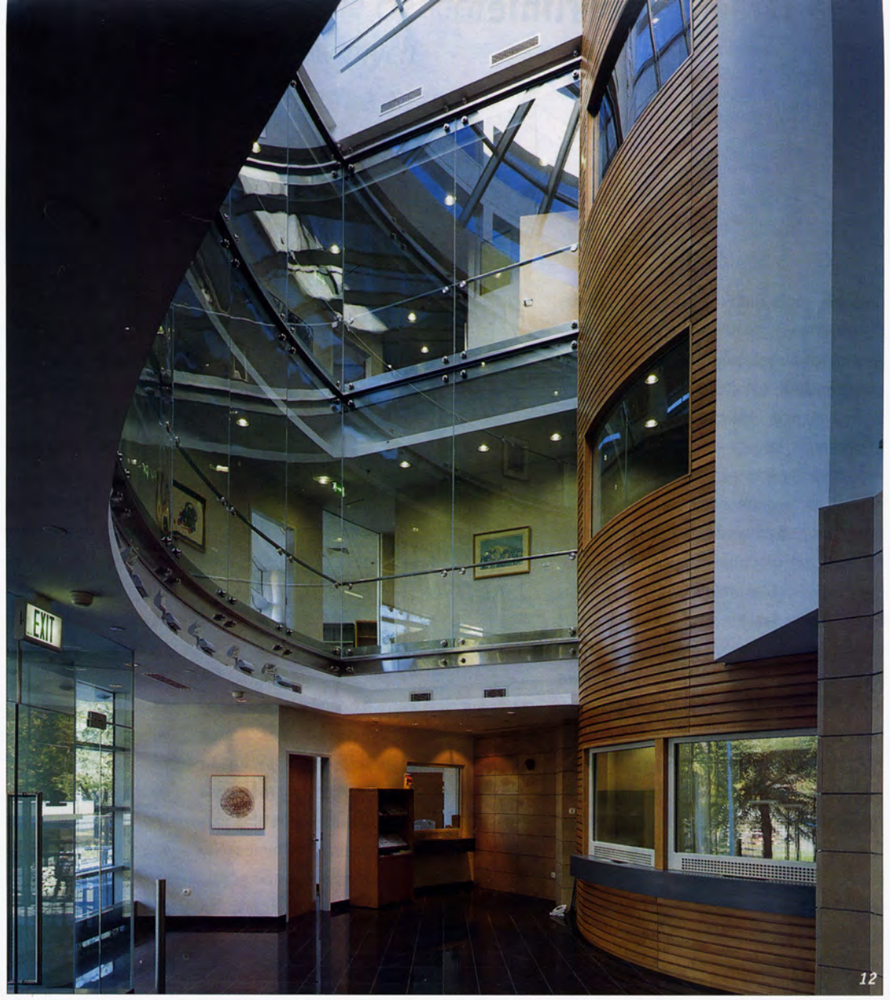

12

13

The Embassy of Canada
Warszawa,
ul. Matejki 1/5
Architects:
WZMH Architects – Wojtek Gorczyński (head architect), Jay Bigelow (partner in charge), Hady Lotfy, Paul Marcoccia, Natasha Djordevic, Kwang Kim
Interior architecture:
Wojtek Gorczyński, architect
Structural engineer:
Quinn Dressel Associates – Ben Burke
Water, sewage, air conditioning:
Hidi Rae Associates – Kaz Swiderski
Electricity: *Mulvey & Banani International – Lana Magines*
Supervisors: *Mostostal Panel Company Poland*
General contractor:
Bilfinger & Berger Polska
Client: *The Canadian Ministry of Foreign Affairs and Commerce*
Site area: *3,842m²*
Building area: *852m²*
Usable floor area:
3,265m²
Total area: *3,721m²*
Volume: *11,660m³*
Design: *1998-1999*
Construction: *2000-2001*
Cost of investment:
6,500,000 US dollars

11. *Główne wejście*
12, 13. *Fragment wnętrza*

11. *Main entrance*
12, 13. *Interior fragment*